

System rozpoznawania twarzy coraz częstszy w Wielkiej Brytanii

17 sierpnia 2023

Coraz więcej jednostek brytyjskiej policji używa do walki z przestępcami oprogramowania do rozpoznawania twarzy. Teraz systemy takie mają zagościć w sklepach, by uporać się z seryjnymi złodziejami.

Minister ds. policji Chris Philp naciska na siły policyjne, by te chętniej korzystały z technologii rozpoznawania twarzy i sztucznej inteligencji w celu namierzenia przestępców funkcjonujących już w zbieranych przez policję kartotekach. Oprogramowanie do rozpoznawania twarzy jest już w regularnym użyciu choćby w łonie Metropolitan Police i South Wales Police, a funkcjonariusze Met Police poinformowali niedawno, że dzięki zastosowaniu nowoczesnej technologii w maju, w trakcie koronacji, udało im się złapać poszukiwanego przestępcę seksualnego.

Ale do korzystania z nowych technologii zachęceni są nie tylko policjanci – otóż właściciele sklepów detalicznych otrzymali właśnie możliwość korzystania z programu Facewatch, który na żywo łączy system rozpoznawania twarzy z kamerami CCTV. Program, który jest sparowany z bazą danych dotyczącą seryjnych złodziei, jest w stanie w porę ostrzec pracowników sklepu o obecności w nim osoby podejrzanej.

Po licznych w ostatnim czasie doniesieniach medialnych dotyczących wzrostu kradzieży w sklepach, w tym spożywczych, rząd chce przeforsować ustawę nakładającą na sędziów surowe traktowanie notorycznych złodziei. Ustawa, podobna do tej nakładającej karę więzienia na osoby złapane dwukrotnie lub więcej na posiadaniu noża, miałyby przewidywać karę

pozbawienia wolności dla osób, które dopuściły się kradzieży od 10 do 20 razy lub więcej. Obecnie liczba kradzieży, za którą ląduje się w więzieniu, wynosi średnio 50.

Użycie oprogramowania do rozpoznawania twarzy martwi oczywiście aktywistów na rzecz swobód obywatelskich, którzy ostrzegają, że technologia ta jest „wysoce inwazyjna”. „Ministrowie powinni dążyć do ochrony praw człowieka, a nie przymilać się do prywatnych firm, których produkty stanowią poważne zagrożenie dla swobód obywatelskich w Wielkiej Brytanii” – tłumaczy Mark Johnson z Big Brother Watch.

Źródło: PolishExpress.co.uk